

Które drogi będą otwarte w wakacje?

Utworzono: poniedziałek, 25, czerwiec 2018 12:14 Ilona Hałucha



Zaledwie kilka tras szybkiego ruchu będzie otwartych jeszcze w tym roku. Sprawne wyjazdy na wakacje czekają Polaków najwcześniej w 2019 roku. Co i kiedy będzie otwarte?

Według planów droga S8 w okolicach Wyszkowa miała być oddana w połowie wakacji. Dziś wiadomo, że to już praktycznie nierealne. W połowie sezonu urlopowego oddany zostanie tylko kawałek: od Ostrowa Mazowieckiego do granicy województwa. Ale dwa pozostałe odcinki nie będą gotowe wcześniej niż na przełomie sierpnia i września. A to oznacza, że wyjazd na Mazury będzie łatwiejszy dopiero w przyszłe wakacje. Niektórym może się uda wrócić nową drogą, choć i to jest wątpliwe.

Prace na budowanej S8 trwają na kilkunastu odcinkach. W wakacje kierowcy jadący do Augustowa, Rajgrodu czy Suwałk będą więc stać w korkach. To samo jadący do Białegostoku czy Zambrowa. Przejazd 40-kilometrowym odcinkiem, zamiast trwać maksymalnie kilkanaście minut (przy dopuszczalnej prędkości), wydłuży się nawet do godziny. W obie strony okoliczna trasa jest po prostu zapchana.

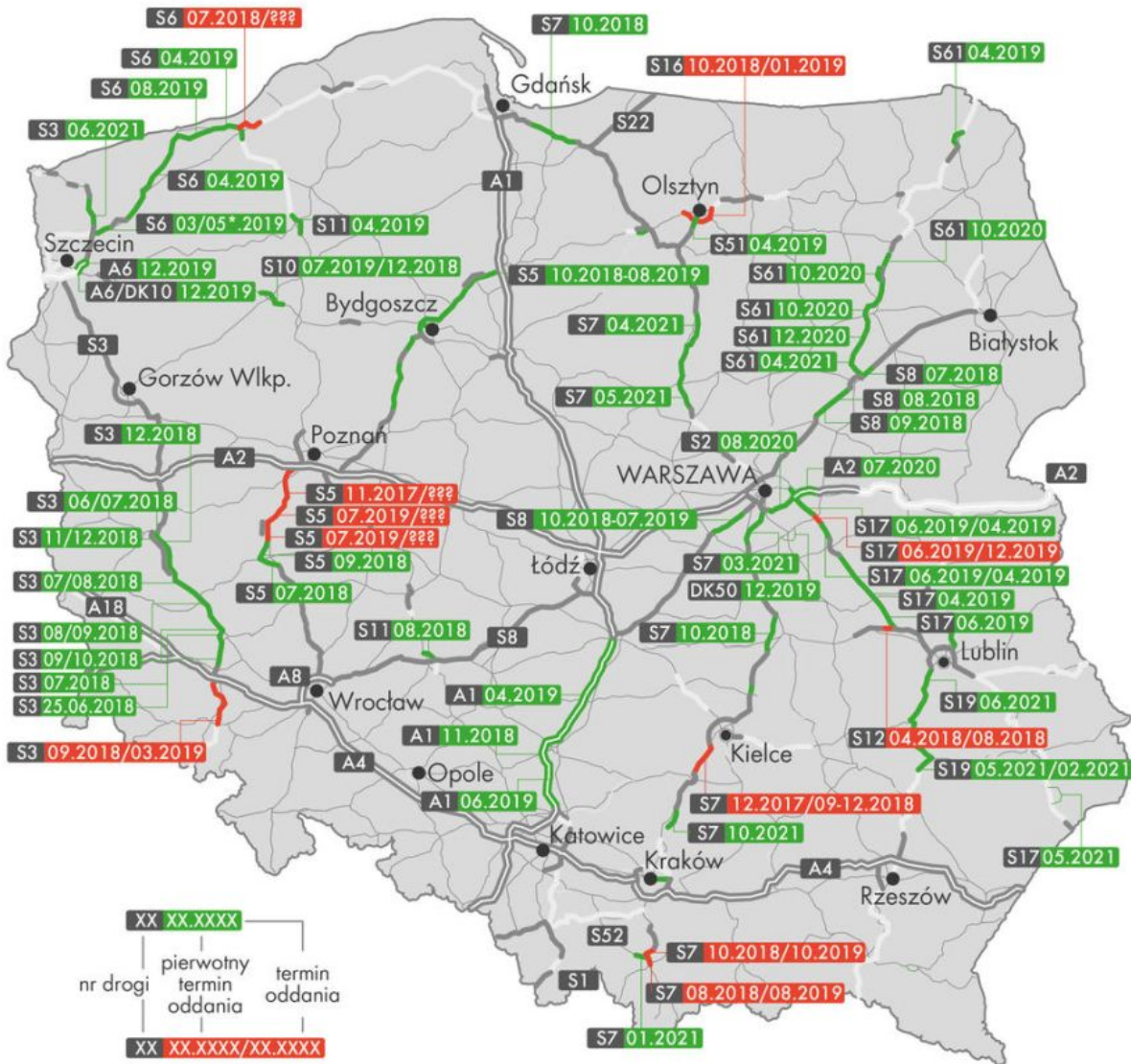
Nowy termin? Nieznany

Jadący z Wrocławia nad morze przez Poznań dalej będą stać na wciąż budowanej S5. Ostatni z odcinków przed stolicą Wielkopolski miał być oddany w listopadzie zeszłego roku. Teraz nowy termin to listopad 2018. Ale GDDKiA go nie potwierdza, co może oznaczać najgorsze - trasa będzie gotowa jeszcze później.

Które drogi będą otwarte w wakacje?

Utworzono: poniedziałek, 25, czerwiec 2018 12:14 Ilona Hałucha

MAPA BUDOWY DRÓG EKSPRESOWYCH I AUTOSTRAD



* w zależności od fragmentu

DROGI JUŻ ISTNIEJĄCE	DROGI W BUDOWIE	DROGI PLANOWANE
	w terminie	
	opóźnienia	
— autostrady	— autostrady	— autostrady
— drogi ekspresowe	— drogi ekspresowe	— drogi ekspresowe
— drogi krajowe	— drogi krajowe	— drogi krajowe

Źródło: GDDKiA, szacunki własne

Które drogi będą otwarte w wakacje?

Utworzono: poniedziałek, 25, czerwiec 2018 12:14 Ilona Hałucha

Także wybierający się w góry nie mogą liczyć na to, że w tym roku będzie szybciej. Kilkukilometrowy fragment zakopianki pod Chabówką miał być gotowy w sierpniu. Będzie, ale przyszłego roku. Oddanie sześciu kilometrów trasy opóźni się, gdyż trzeba przebudować okoliczne linie wysokiego napięcia. Na innych częściach zakopianki problemów nie ma, ale jazda nimi to odległa przyszłość. Zaawansowanie budowy odcinka Naprawa - Skomielna Biała wynosi w tej chwili kilkanaście procent. Zgodnie z założeniami droga będzie gotowa na przełomie 2020 i 2021 roku.

O przedłużenie kontraktu poprosiły też firmy Salini i Todini, które budują odcinek S7 z Chęcina do Jędrzejowa. 21-kilometrowym fragmentem ekspresówki powinny od pół roku bez problemów jeździć samochody. Kolejny termin minął 17 czerwca. Ale wciąż Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad analizuje wnioski o przesunięcie daty oddania drogi. Optymistyczny termin to końcówka tego roku, realny to początek 2019 roku.

Obwodnica Koszalina, czyli kawałek trasy S6, najpewniej poczeka do końca tego roku. Nowa oficjalna data oddania trasy do użytku nie jest znana. Miała być otwarta w lipcu tego roku, ale nie ma na to szans. GDDKiA tłumaczy, że wciąż analizuje dokumenty od wykonawcy. Zgłosił wydłużenie terminu, gdyż pojawiły się nowe, nieprzewidziane wcześniej prace – pod ziemią zlokalizowano języki wodne, których wcześniejsze analizy terenu nie odnotowały.

Gdzie pojedziemy szybciej? Możliwe, że po obwodnicy Puław. Fragment S12 miał być gotowy już w kwietniu, ale wykonawca poprosił GDDKiA o dodatkowy czas. Dostał nieco ponad trzy miesiące. Firma Energopol Szczecin obiecuje, że jeśli pogoda dopisze, to zrobi wszystko, by oddać 12-kilometrowy odcinek wcześniej. W tej chwili termin oddania drogi to przełom lipca i sierpnia.

Dojazd nad morze ekspresowy za rok

GDDKiA zapewnia, że najwięcej nowości będzie się działo na trasie S3 pomiędzy Zieloną Górą a Legnicą. 25 czerwca planowane jest oddanie fragmentu z Lubina do Legnicy (południowa nitka). W lipcu z kolei będą gotowe fragmenty w samym Lubinie oraz trasa z Nowej Soli do Gaworzyc. I na tym koniec. Bo trasa z Zielonej Góry do Niedoradza to przełom listopada i grudnia. Podobnie dalej z Niedoradza do Nowej Soli. Odcinek z Kazimierzowa do Lubina będzie gotowy nie wcześniej niż we wrześniu tego roku. Wniosek? Południe Polski nad morze szybką trasą pojedzie dopiero na wakacje w przyszłym roku.

Skąd przesunięcia? Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad nie chce mówić o niczyjej nieudolności. - Przy podpisywaniu umów podawana jest zawsze data umowna, wynikająca z terminów kontraktu. Ostateczna data oddania inwestycji do użytku może się jednak zmienić za sprawą nieprzewidzianych okoliczności niezależnych od wykonawcy jak i zamawiającego. Taki okolicznościami mogą być np. dodatkowe prace archeologiczne, odmienne niż zakładano w projekcie warunki hydrogeologiczne, złe warunki pogodowe uniemożliwiające wykonywanie robót czy też rozszerzenie zakresu robót – wyjaśnia Jan Krynicki, rzecznik GDDKiA.

Które drogi będą otwarte w wakacje?

Utworzono: poniedziałek, 25, czerwiec 2018 12:14 Ilona Hałucha

- Jeżeli są podpisywane aneksy do umów przesuujące terminy zakończenia prac, to są one poprzedzane negocjacjami oraz rozpatrzeniem zasadności roszczeń wykonawcy. Co za tym idzie uznawane są jedynie te potwierdzone i zasadne, a nie wszystkie jakie zgłasza określony wykonawca - dodaje. I tłumaczy, że GDDKiA zawsze sprawcza, czy opóźnienia nie wynikają ze złej organizacji pracy. Gdy tak jest - terminu się nie przesuwa, można natomiast zacząć naliczać kary od opóźnień.

Źródło: Money.pl